SEANS – Potencja (Karolina Jabłońska, Tomasz Kręcicki, Cyryl Polaczek)

kuratorzy: Magdalena Kownacka i Gaweł Kownacki / F.A.I.T.

Wernisaż: 12.05.2017, godz. 19.00
wystawa: 12.05 – 17.06.2017

Galeria Szara, ul. Misjonarzy Oblatów 4, Katowice

Historia X muzy jest prosta. Wymyślono jedno ustrojstwo, które rejestrowało dużo obrazów bardzo szybko oraz drugie, które potrafiło je równie szybko wyświetlić. Podczas pierwszej projekcji ludzie myśleli, że wyświetlany pociąg jedzie prosto na nich i uciekli. Tak powstała magia kina. A jak już była magia, to organizowano ją w formie seansów. Potem wydarzyła się cała reszta – kowboje, detektywi, wampiry, różyczki i Marsjanie. A teraz jesteśmy my i mimo, że właściwie wszystko moglibyśmy obejrzeć nie wychodząc z domu srebrny ekran wciąż nas fascynuje.

Artyści występujący pod marką Potencja stworzyli już w Krakowie swoją autorską galerię. Teraz, na potrzeby wystawy w Galerii Szara, tworzą w Katowicach swoje autorskie kino – z własnym foyer, salą projekcyjną, repertuarem i korytarzami prowadzącymi do wyjścia. Zamiast napisów końcowych czeka nas podróż przez magazyny pełne rekwizytów, obiektów, obrazów i przedmiotów.

Potencję od dawna zajmują wszelkie filmowe fetysze, iluzjonistyczne tricki i kinematograficzne konstrukcje. Malują plakaty i okładki płyt. Wcielają się w komentatorów trailerów. Realizują własne produkcje – czasem tylko zapowiedzi lub fragmenty obrazów możliwych. Zespół Filmowy Potencja produkuje własne kino gatunkowe. Do ich ulubionych należą horrory i s-f. Uwielbiają produkcje klasy B i konwencjonalność filmowej fabuły.

Indywidualnie twórcy Potencji znani są jako malarze. Karolina Jabłońska na wielu swoich płótnach wciela się w wymyślone przez siebie postacie. Obrazy Tomasza Kręcickiego przypominają zatrzymane kadry z hitchcockowskich narracji. Materia obrazu i iluzjonistyczna smykałka są domeną Cyryla Polaczka. O ile jednak w swojej twórczości malarskiej trzymają się konwenansów, w realizacjach Potencji potrafią pójść na całość. Razem tworzą wybuchowe i niezwykle interesujące trio. Wspólnie przekraczają indywidualne ograniczenia i konwencje. Umiejętnie bawią się skalą swoich przedsięwzięć tworząc wizualne i znaczeniowe kalambury. Szukając określenia dla ich działań, ciężko uniknąć oksymoronów. Jawią się jako pospolici magicy, wytworni chałturnicy i profesjonalni hobbiści. Tworzą światy niezwykle ciekawe i złożone – mieszaninę wyobraźni i rzeczywistość, geniuszu i prostactwa, iluzji i umowności.

Magdalena Kownacka